



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 58 - 95, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/113/2000

### **KORUPCJA I ŁAPOWNICTWO W ŻYCIU PUBLICZNYM**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LIPIEC 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ◆ W społeczeństwie panuje niemal powszechne (86%) przekonanie, że korupcja w naszym kraju stanowi duży problem.
- ◆ Niemal trzy piąte (59%) badanych jest zdania, że wielu wysokich urzędników państwowych czerpie nieuprawnione korzyści z pełnionych funkcji publicznych, a dalsze 30% uważa, że wprowadzicie są tacy urzędnicy, ale jest ich niewielu.
- ◆ W ciągu ostatniego roku (od lipca '99) nasiliło się postrzeganie takich wynaturzeń życia publicznego, jak: nepotyzm, łapówkarstwo i kumoterstwo. Obecnie 87% ankietowanych (wzrost o 3 punkty) uważa, że wśród wysokich urzędników częste są przypadki obsadzania stanowisk w urzędach, spółkach, bankach itp. krewnymi, kolegami, znajomymi. Ponad trzy czwarte badanych sądzi, że często ma miejsce załatwianie kontraktów, zamówień rządowych dla rodziny, przyjaciół prowadzących firmy prywatne (wzrost z 73% do 78%) oraz branie łapówek za załatwienie sprawy (wzrost z 74% do 79%). Wzrosło też przekonanie (z 58% do 65%), że urzędnicy państwowi często przeznaczają pieniądze publiczne na rzecz swojej partii.
- ◆ Ponad połowa (58%) ankietowanych uważa, że przypadki wykorzystywania wysokich funkcji publicznych dla czerpania nieuzasadnionych korzyści zdarzają się równie często na szczeblu lokalnym jak centralnym. Jednocześnie blisko dwie piąte (39%) respondentów jest przekonanych o zwiększeniu się łapówkarstwa i korupcji po wprowadzeniu reformy administracji terenowej, 7% wyraża przeciwną opinię, a 36% ocenia, że reforma samorządowa nie miała na to zjawisko istotnego wpływu.
- ◆ Niemal jedna piąta (19%) badanych przyznaje, że w ciągu ostatnich czterech lat zdarzyło im się wręczyć osobiście łapówkę za załatwienie lub przyspieszenie załatwienia jakiejś sprawy. Od roku '97 odsetek ten w zasadzie się nie zmienia. Co drugi wręczający łapówkę przeznaczył ją na nieformalne koszty leczenia w państwowej służbie zdrowia.

W Polsce publiczne dyskusje o korupcji są ostatnio częstsze niż w poprzednich latach. Dzieje się tak za sprawą publikowania raportów sporządzanych przez krajowe i międzynarodowe instytucje zajmujące się tym problemem. Niedawno wiele miejsca poświęcono nieprawidłowościom związanym z omijaniem ustawy o zamówieniach publicznych. Badania Transparency International sytuują Polskę na 29 miejscu w świecie pod względem ryzyka inwestycyjnego związanego z korupcją. W opinii Banku Światowego i Najwyższej Izby Kontroli zjawisko korupcji w Polsce występuje na wszystkich szczeblach władzy i w różnych instytucjach życia publicznego. Nie są od tego wolne również samorządy, które z racji mniejszej intensywności kontroli mają większe możliwości bezkarnego naruszania prawa. W opinii ekspertów korupcja na szczeblu lokalnym polega przede wszystkim na braniu łapówek. Łapówkarstwo oraz znaczenie nieformalnych powiązań w przyznawaniu kontraktów przez urzędników gminnych potwierdzają również dane z badań realizowanych przez Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym, a także wyniki sondażu Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową przeprowadzonego wśród prywatnych przedsiębiorców. Doświadczenia związane z pracą urzędników na różnych szczeblach władzy oraz w różnego rodzaju instytucjach publicznych nieobce są nie tylko przedsiębiorcom, ale także zwykłym obywatelom, petentom tych urzędów.

Postrzeganie skali korupcji i łapownictwa oraz opinie o najczęściej spotykanych sposobach nadużywania stanowisk dla czerpania nieuzasadnionych korzyści osobistych były przedmiotem lipcowego sondażu CBOS<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (122) przeprowadzono w dniach 29 czerwca - 4 lipca 2000 roku na 1036-osobowej reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych mieszkańców Polski.

## KORUPCJA - POSTRZEGANIE WAGI PROBLEMU I SKALI ZJAWISKA

W powszechnie przyjętym rozumieniu korupcja to wykorzystywanie stanowisk publicznych do celów prywatnych, branie łapówek, wywieranie wpływu lub stosowanie nacisku dla osiągnięcia osobistych lub partyjnych korzyści, wykorzystywanie związków nieformalnych, popieranie krewnych, znajomych, przyjaciół.

W społeczeństwie panuje niemal powszechne przekonanie, że korupcja w naszym kraju stanowi duży problem (86% wskazań, w tym 46% - że bardzo duży). Wzrost zaniepokojenia przekupstwem odnotowaliśmy już w lutym '92. Nie jest to więc problem nowy. Przeciwnie, niepokój dotyczący wynaturzeń życia społecznego z powodu przekupstwa i korupcji towarzyszy nam od początku transformacji ustrojowej.

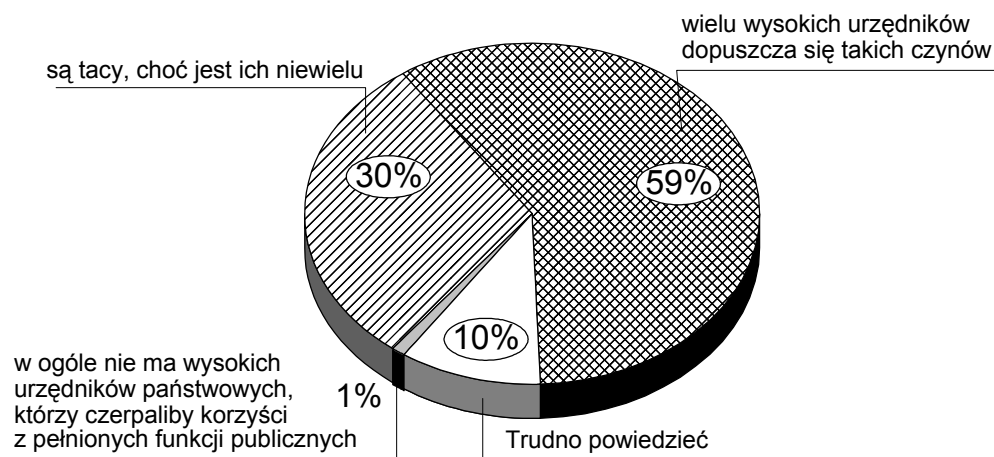
Tabela 1

Jak Pan(i) sądzi, czy korupcja w Polsce jest problemem dużym czy małym?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	VII 1991	II 1992	VII 2000
	w procentach		
Bardzo dużym	33	49	46
Raczej dużym	38	37	40
Raczej małym	15	8	6
Bardzo małym	2	1	0
Trudno powiedzieć	12	5	8

W uznawaniu korupcji za ważny problem istnieje rzadko notowana w badaniach opinii zgodność poglądów różnych grup społecznych i respondentów o odmiennych przekonaniach politycznych.

Niemal trzy piąte ankietowanych (59%) jest zdania, że wielu wysokich urzędników państwowych czerpie nieuprawnione korzyści z pełnionych funkcji publicznych, a dalsze 30% uważa, że wprawdzie są tacy urzędnicy, ale jest ich niewielu. Tylko co setny Polak (1%) sądzi, że w naszym kraju w ogóle nie ma wysokich urzędników państwowych, którzy wykorzystują zajmowane stanowiska do osiągnięcia osobistych korzyści.

RYS. 1. OD CZASU DO CZASU SŁYSZY SIĘ O WYSOKICH URZĘDNIKACH PAŃSTWOWYCH, KTÓRZY CZERPIĄ NIEUPRAWNIONE KORZYŚCI Z PEŁNIONYCH FUNKCJI PUBLICZNYCH. CZY UWAŻA PAN(I), ŻE OBECNIE:



Opinie o skali korupcji są dość zgodne i niezbyt wyraźnie zróżnicowane ze względu na cechy położenia społecznego ankietowanych. We wszystkich grupach demograficznych i społeczno-zawodowych oraz wśród osób o odmiennych poglądach politycznych przeważa opinia o dużym rozpowszechnieniu korupcji wśród urzędników państwowych. Przekonanie takie najczęściej wyrażają badani pracujący na własny rachunek (74%), a spośród osób biernych zawodowo - bezrobotni (73%). Ankietowani z wyższym wykształceniem (41%), zwłaszcza zaś przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (47%) częściej niż pozostali oceniają, że wprawdzie korupcja istnieje, ale dopuszcza się jej niewielu urzędników.

Krytycyzm wobec urzędników państwowych jest jeszcze bardziej widoczny w postrzeganiu przykładów konkretnych nieprawidłowości w załatwianiu spraw. Według respondentów, często spotykanym wynaturzeniem życia publicznego jest nepotyzm, łapówkarstwo i kumoterstwo. W ciągu ostatniego roku postrzeganie tych zjawisk się nasiliło.

Tabela 2

Mówiąc o wykorzystywaniu funkcji publicznych można mieć na myśli różne działania. Jak Pan(i) sądzi, czy obecnie wśród wysokich urzędników państwowych następujące działania:	Są częste			Są rzadkie			Trudno powiedzieć		
	IV 1997	VII 1999	VII 2000	IV 1997	VII 1999	VII 2000	IV 1997	VII 1999	VII 2000
	w procentach								
- załatwianie kontraktów, zamówień rządowych dla rodziny, kolegów, znajomych prowadzących firmy prywatne	78	73	78 (32)	9	10	10	13	17	12
- branie łapówek za załatwienie sprawy	72	74	79 (34)	13	8	9	15	19	12
- obsadzanie krewnych, kolegów, znajomych na stanowiskach w urzędach, spółkach, bankach itp.	69	84	87 (47)	13	4	5	18	11	8
- wykorzystywanie pieniędzy publicznych na rzecz swojej partii	56	58	65 (31)	15	11	12	29	31	23
W nawiasach podano odsetki wskazań „bardzo częste”.									

Zdaniem badanych, najczęstszym przejawem patologii życia publicznego jest stosowanie pozamerytorycznych kryteriów przy obsadzaniu wysokich lub strategicznie ważnych stanowisk. Obecnie 87% ankietowanych uważa, że wśród wysokich urzędników państwowych częste są przypadki tworzenia sieci wzajemnych powiązań poprzez obsadzanie stanowisk w urzędach, spółkach, bankach itp. krewnymi, kolegami, znajomymi. Znaczny wzrost tego rodzaju wskazań odnotowaliśmy w ubiegłym roku (od kwietnia '97 do lipca '99 o 15 punktów procentowych), a w ciągu ostatniego roku to poczucie jeszcze się umocniło (wzrost o 3 punkty). Nastawienie społeczne do tego typu praktyk przejawia się również w tym, że w ocenie skali nepotyzmu i kumoterstwa - inaczej niż w przypadku pozostałych nieprawidłowości - opinie, że jest to zjawisko „bardzo częste”, przeważają nad poglądem, że jest ono „dość częste”. Jednocześnie najmniej respondentów (8%) powstrzymuje się od wyrażenia opinii na temat nieformalnych powiązań.

Ponad trzy czwarte ankietowanych sądzi, że często ma miejsce załatwianie kontraktów, zamówień rządowych dla rodziny, kolegów, znajomych prowadzących firmy prywatne (78% wskazań, wzrost o 5 punktów) oraz branie łapówek za załatwienie sprawy (79%, wzrost o 5 punktów). Odsetek osób przekonanych o praktykowaniu łapownictwa systematycznie rośnie od roku '97.

Wzrosło też przekonanie (z 58% do 65%), że często urzędnicy państwowi przeznaczają pieniądze publiczne na rzecz swojej partii. Wzrost przeświadczenia o istnieniu politycznego wymiaru korupcji przejawia się również w tym, że wyraźnie zmniejszyła się (z 31% do 23%) liczba respondentów, którzy nie mają wyrobionej opinii na ten temat.

### KORUPCJA I SAMORZĄDY

Ponad połowa (58%) ankietowanych jest zdania, że przypadki wykorzystywania wysokich funkcji publicznych dla czerpania nieuzasadnionych korzyści zdarzają się równie często na szczeblu lokalnym jak centralnym. Odsetek osób podzielających ten pogląd w zasadzie nie zmienia się od lat. Pozostał na tym samym poziomie również po wprowadzeniu w styczniu '99 reformy administracyjno-samorządowej.

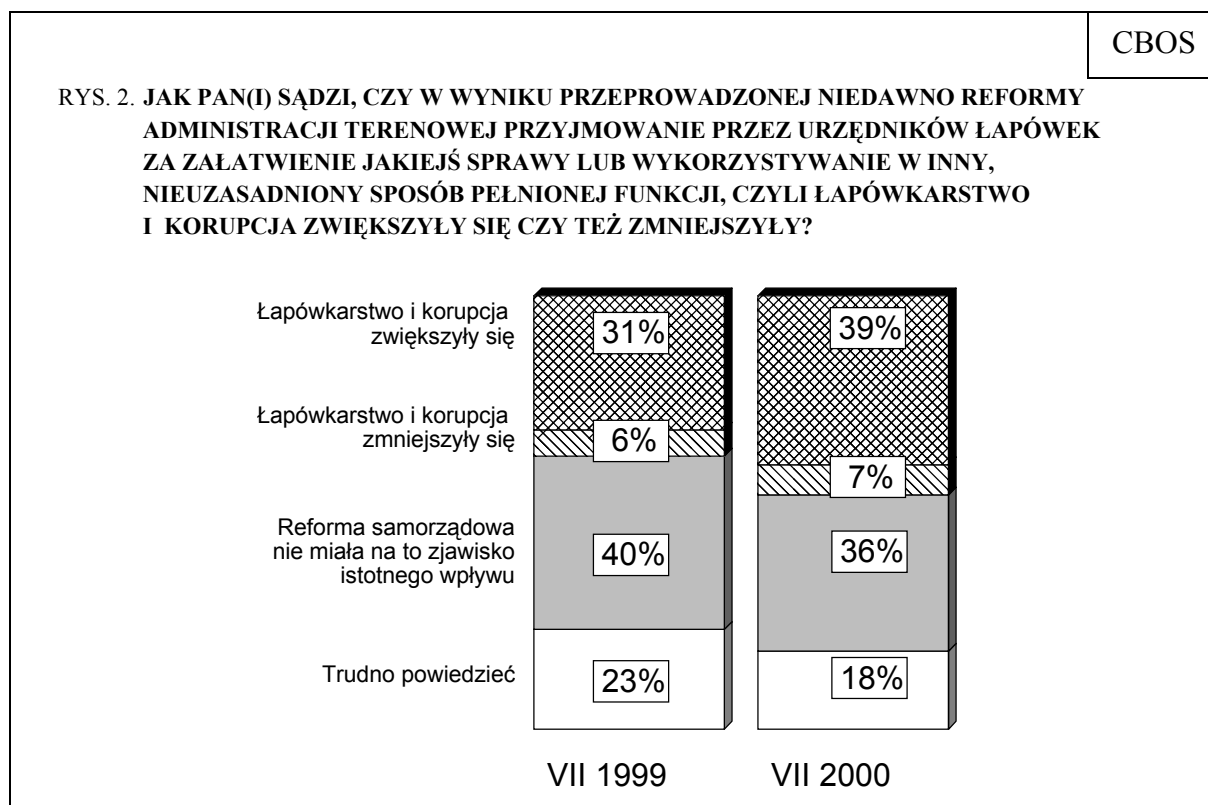
Tabela 3

Gdzie, Pana(i) zdaniem, częściej zdarzają się przypadki wykorzystywania wysokich funkcji publicznych dla czerpania nieuzasadnionych korzyści - na szczeblu lokalnym (gminnym, powiatowym) czy też na szczeblu centralnym (Sejmu, rządu)?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	IX 1995	VII 1999	VII 2000
	w procentach		
Częściej na szczeblu centralnym	24	15	17
Równie często na szczeblu lokalnym jak centralnym	56	57	58
Częściej na szczeblu lokalnym	10	14	13
Trudno powiedzieć	10	15	12

W pierwszym roku funkcjonowania tej reformy nieco pogorszyły się w porównaniu z pomiarem z roku '95 opinie o korupcji na szczeblu lokalnym, natomiast wyraźnie poprawiły się oceny dotyczące szczebla centralnego. W ciągu ostatniego roku poglądy na ten temat się ustabilizowały. Obecnie, podobnie jak rok temu, odsetek sądzących, że tego rodzaju przypadki częściej zdarzają się we władzach centralnych (17%), jest porównywalny z odsetkiem osób, które uważają, że to zjawisko jest częstsze we władzach lokalnych (13%). Obie grupy pozostają w mniejszości w stosunku do tych, którzy są zdania, że korupcja występuje równie często na szczeblu centralnym jak lokalnym. Ciekawe, że mieszkańcy wsi

(23%) częściej niż mieszkańcy miast uważają, że przypadki wykorzystywania wysokich funkcji publicznych dla własnych korzyści występują przede wszystkim na szczeblu centralnym, natomiast mieszkańcy największych miast (22%) częściej niż pozostali sądzą, że na szczeblu lokalnym.

W ciągu ostatniego roku wzrosła (z 31% do 39%) liczba osób przekonanych o zwiększeniu się łapówkarstwa i korupcji w wyniku przeprowadzonej reformy administracji terenowej. Nie zmienił się odsetek respondentów oceniających, że wskutek wprowadzonych zmian łapówkarstwo i korupcja zmniejszyły się (7%), nieznacznie zmalała zaś (z 40% do 36%) liczba tych, którzy twierdzą, że reforma samorządowa nie miała na to zjawisko istotnego wpływu.



Poglądy na ten temat są słabo zróżnicowane społecznie. Również przekonania polityczne i sympatie partyjne ankietowanych nie różnicują opinii o postrzeganiu związku między wprowadzeniem reformy a skorumpowaniem władzy terenowej.



## OPINIE O ŁAPÓWKACH

Z badań przeprowadzonych przed rokiem<sup>2</sup> wynika, że stosunek Polaków do łapownictwa jest niespójny. Z jednej strony łapownictwo ma jednoznacznie negatywne konotacje: większość ankietowanych sądzi, że *łapówka w każdej dziedzinie życia, wszędzie i zawsze jest niemoralna* (83%) oraz że *na potępienie zasługują zarówno ci, co biorą, jak i ci, co dają łapówki* (73%). Z drugiej strony większość uważa, że *obecna sytuacja zmusza do dawania łapówek* (64%), a *prezent od kogoś za przysługę, to tylko dowód jego szacunku i życzliwości* (55%).

Po kilku latach przerwy ponownie zapytaliśmy ankietowanych o powody dawania łapówek. W roku '91 i '92 odsetek podzielających pogląd, że ludzie sami wręczają łapówki, przeważał (odpowiednio o 17 i 13 punktów) nad liczbą osób wyrażających opinię, że urzędnicy wymuszają je swoim zachowaniem. Obecnie natomiast zdania na temat motywów, jakimi kierują się dający łapówki, są podzielone. Grupy osób, które uważają, że ludzie sami wręczają łapówki, jak i utrzymujących, że są to sytuacje wymuszone przez urzędników, niemal się równoważą (46% i 44%). W ciągu ostatnich kilku lat wzrosło (o 6 punktów) przekonanie, że *ludzie dają łapówki, ponieważ osoby, które mogą załatwić sprawę, mniej lub bardziej wyraźnie oczekują tego*.

Tabela 4

Które z podanych niżej stwierdzeń jest Panu(i) bliższe?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	VII 1991	II 1992	VII 2000
	w procentach		
Ludzie sami dają łapówki, bo chcą, żeby ich sprawę dobrze załatwiono	52	51	46
Ludzie dają łapówki, bo osoby, które mogą załatwić sprawę, mniej lub bardziej wyraźnie oczekują tego	35	38	44
Trudno powiedzieć	13	11	10

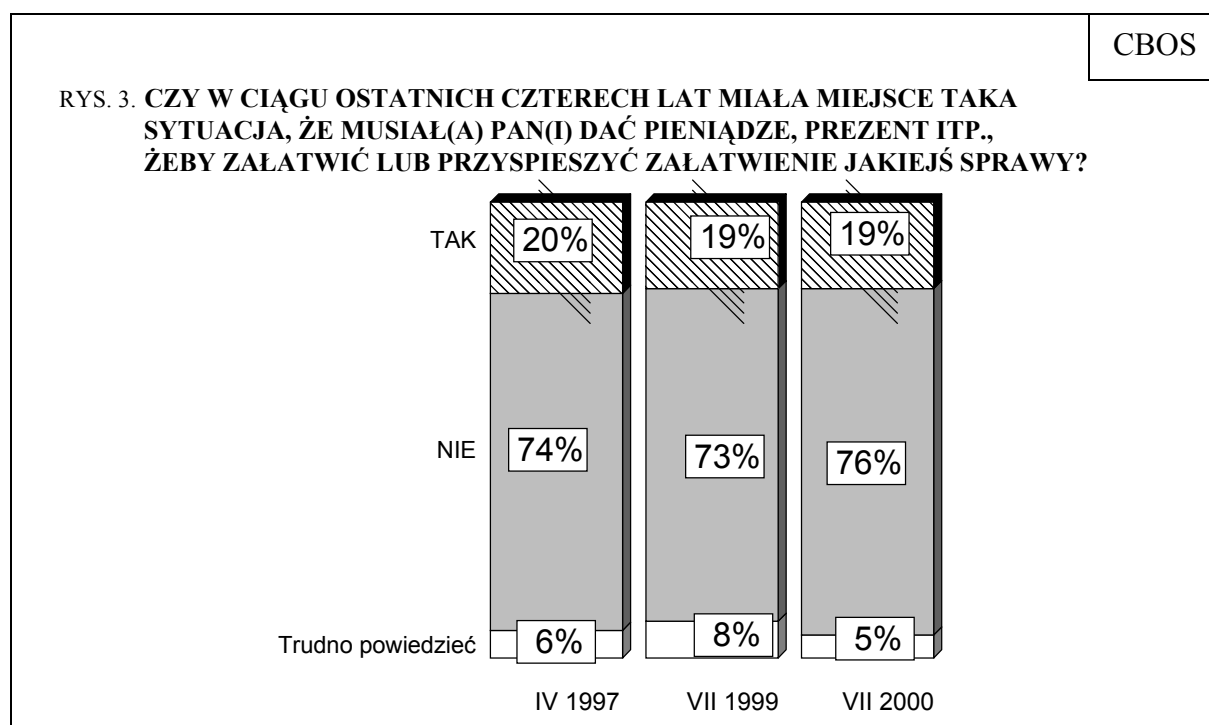
Opinie na ten temat są słabo zróżnicowane społecznie.

---

<sup>2</sup> Por. komunikat CBOS „Opinie o łapówkach”, wrzesień '99.

Przypomnijmy, że - według ankietowanych - korupcja w naszym kraju stanowi duży problem, a odsetek osób przekonanych o przekupstwie urzędników systematycznie rośnie. Rozpowszechnienie tego zjawiska w życiu zwykłych obywateli jest jednak zdecydowanie mniejsze. Od kilku lat w zasadzie nie zmienia się też liczba badanych, którzy przyznają się do dawania łapówek. Najwyraźniej opinie dotyczące skali korupcji w Polsce odnoszą się do innych spraw niż te, z którymi zwykli obywatele przychodzą do urzędu - raczej opierają się na doniesieniach dotyczących korupcji związanej z „wielkimi pieniędzmi”, niż kształtują na podstawie osobistych doświadczeń.

Niemal jedna piąta (19%) Polaków przyznaje, że w ciągu ostatnich czterech lat zdarzyło im się osobiście dać prezent lub pieniądze, by załatwić lub przyspieszyć załatwienie jakiejś sprawy, a dalsze 5% odmawia udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o wręczanie łapówek. Można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że również ta kategoria respondentów dawała je w tym czasie. Przyjęcie takiego założenia oznacza, że mniej więcej co czwarty badany w ciągu ostatnich czterech lat załatwiał różne sprawy za pieniądze lub prezenty. Od roku '97 odsetek osób dających łapówki pozostaje stabilny. W zasadzie nie zmienia się też znacząco liczba tych, którzy odmawiają odpowiedzi na pytanie o udział w przekupstwie.



Do dawania łapówek częściej niż pozostali przyznają się ankietowani w wieku od 25 do 34 roku życia. Zjawisko to jest częstsze wśród mieszkańców dużych miast niż pozostałych kategorii miejsca zamieszkania. Inne cechy położenia społecznego w zasadzie nie różnicują tego rodzaju zachowań.

Respondentom, którzy dawali łapówki, zadaliśmy pytanie otwarte prosząc o wymienienie sprawy, w załatwieniu której pomogło wręczenie komuś pieniędzy, prezentu itp. Znaczna grupa badanych (15%) nie ujawniła sprawy, która w ten sposób została załatwiona. Pozostali zdecydowanie najczęściej wymieniali różnorodne sytuacje związane z leczeniem w państwowej służbie zdrowia.

Co drugi respondent dający łapówkę (tj. co dziesiąty dorosły Polak) przeznaczył ją na nieformalne koszty leczenia w państwowej służbie zdrowia. Od ubiegłego roku odsetek ten w zasadzie się nie zmienił. Nie uległy też zmianie wymieniane przez ankietowanych rodzaje świadczeń i usług medycznych, za wykonanie których musieli dać łapówkę.

W porównaniu z pomiarem sprzed roku wyraźnie zmalała liczba badanych dających łapówkę za załatwienie sprawy pozostającej w gestii wymiaru sprawiedliwości i policji, natomiast wzrósł odsetek tych, którzy dawali ją urzędnikom gminnym, wojewódzkim, w banku itp. Jednak żadnego z tych faktów (również tych odnoszących się do służby zdrowia) nie można wiązać z przeprowadzonymi reformami, ponieważ pytanie dotyczyło spraw załatwianych w ciągu ostatnich czterech lat, a zatem zachowania respondentów mogły mieć miejsce przed wprowadzeniem zmian. Odsetki ankietowanych przyznających się do dawania łapówek za załatwienie jakichś spraw urzędowych oraz spraw leżących w gestii sądu, prokuratury i policji są zbliżone do poziomu z roku '97. Można więc uznać, że ubiegłoroczny wzrost deklaracji dotyczących łapownictwa w sądach i policji oraz spadek tych, które dotyczą tego zjawiska w urzędach różnego szczebla, był wahnięciem opinii. Od roku '97 minimalnie, ale systematycznie rośnie odsetek ankietowanych załatwiających za pieniądze sprawy mające związek z edukacją, maleje zaś tych, którzy wręczają łapówki za załatwienie spraw lokalowych oraz związanych z pracą. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że ze

względu na nikłe różnice między pomiarami, a także małe liczebności ankietowanych nie można na tej podstawie wnioskować o tendencji do spadku lub wzrostu łapownictwa w tych sferach życia publicznego.

Tabela 5

Co udało się Panu(i) w ten sposób załatwić? Co to była za sprawa, w załatwieniu której pomogło Panu(i) wręczenie komuś pieniędzy, prezentu itp.?	IV 1997	VII 1999	VII 2000	
	Dający łapówki (N=233)	Dający łapówki (N=199)	Dający łapówki (N=199)	Ogół ankietowanych (N=1036)
w procentach				
<b>Leczenie, zdrowie</b> , również ogólnie: <b>służba zdrowia</b> - przyjęcie, skierowanie do szpitala, na zabiegi, dodatkowe badania, leczenie w wybranym szpitalu, operacja, poród, zabieg, lepsza opieka lekarska, pielęgnarska, przyspieszenie badań, operacji, załatwienie zwolnienia lekarskiego, dodatku pielęgnacyjnego, renty, sanatorium	45	52	50	10
<b>Sprawy leżące w gestii sądu, prokuratury, policji</b> - dochodzenie sprawiedliwości, uniknięcie mandatu	3	8	2	0,5
<b>Sprawy urzędowe</b> , np. w banku, urzędzie gminy, urzędzie wojewódzkim - załatwienie telefonu, regonu, odszkodowania, miejsca na parkingu, wydanie zezwolenia na pobyt w Polsce, pozwolenia, zaświadczenia, uzyskanie pożyczki, kredytu, prawa jazdy, przydziału, przyspieszenie załatwienia sprawy	14	8	15	3
<b>Praca</b> - praca na stałe, przedłużenie umowy o pracę, sprawy służbowe	8	7	3	0,5
<b>Edukacja, szkolnictwo</b> - nauka, egzamin, przyjęcie do szkoły	2	3	4	1
<b>Mieszkanie</b> - sprawy lokalowe, wynajem, remont, załatwienie mieszkania	5	3	2	0,4
<b>Działalność gospodarcza</b> - przetargi, kontrakty, zamówienia, zlecenia, transakcje, uniknięcie opłaty celnej, sprzedaż plonów z gospodarstwa rolnego, odbiór wykonanej usługi	8	3	5	1
<b>Inne</b> , np. nie dałem, nie załatwiłem sprawy, bo oczekiwali łapówki	-	2	4	1
<b>Odmowa odpowiedzi</b> (nie powiem, to moja sprawa, sprawa osobista, tajemnica, wolałbym o tym nie mówić itp.)	18	16	15	3
Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ ankietowani odpowiadając na to pytanie otwarte mogli wymienić więcej niż jedną sprawę załatwioną za łapówkę.				

Opinie dotyczące skali łapownictwa postrzeganego przez pryzmat własnych doświadczeń uzupełniają dane dotyczące „nieuczciwego” łapownictwa oraz odmowy przyjęcia łapówki.

Tabela 6

Czy w ciągu ostatnich czterech lat miała miejsce taka sytuacja, że załatwiając jakąś sprawę:	Tak	Nie	Wolał(a)bym o tym nie mówić
	w procentach		
- próbował(a) Pan(i) dać pieniądze, prezent itp., ale odmówiono ich przyjęcia	3	93	4
- wręczył(a) Pan(i) pieniądze, prezent itp., ale sprawa nie została pomyślnie załatwiona	2	93	5

Tylko nieliczni respondenci (3%) znaleźli się w takiej sytuacji, że urzędnik lub funkcjonariusz odmówił przyjęcia łapówki za pomyślnie załatwienie sprawy. Jeśli jednak odmowę odpowiedzi na to pytanie uznać, z pewnymi zastrzeżeniami, za potwierdzenie nieudanej próby przekupstwa, to mniej więcej co czternasty Polak (7%) spotkał się z odmową przyjęcia łapówki za załatwienie sprawy. Taki sam odsetek badanych (7%, w tym 2% odpowiedzi twierdzących) był „ofiara” własnego udziału w przekupstwie, tzn. osoby odpowiedzialne za sprawę mimo przyjęcia korzyści majątkowych nie załatwiły jej zgodnie z oczekiwaniami wręczającego łapówkę.

★

★

★

Problem korupcji i łapownictwa na różnych szczeblach władzy i w różnych instytucjach życia publicznego już od dłuższego czasu jest przedmiotem zainteresowania mediów. O konieczności przeciwdziałania i sposobach zwalczania przejawów tego zjawiska przekonują politycy, społecznicy, dziennikarze, inicjowane akcje antykorupcyjne.

Interpretując wyniki sondażu należy pamiętać o tym, że na społeczne postrzeganie skali korupcji w naszym kraju wpływa nie tylko rzeczywiste natężenie zjawiska, ale także częstość poruszania tego problemu przez środki masowego przekazu.

W ciągu ostatniego roku wzrosło przekonanie o szerzeniu się wszystkich wymienionych przejawów korupcji w naszym życiu publicznym. Większość ankietowanych ocenia, iż wielu wysokich urzędników państwowych czerpie nieuzasadnione korzyści z pełnionych funkcji publicznych, a przypadki takie zdarzają się równie często na szczeblu centralnym jak lokalnym. Tylko co setny Polak uważa, że w naszym kraju nie ma skorumpowanych urzędników. Według ankietowanych, często spotykanym wynaturzeniem życia publicznego jest nepotyzm, łapówkarstwo i kumoterstwo. Zdecydowana większość badanych wskazuje na częste występowanie wszystkich tych zjawisk, zwłaszcza zaś na przypadki obsadzania stanowisk w urzędach, spółkach, bankach itp. krewnymi, kolegami, znajomymi.

Jakkolwiek większość respondentów jest przekonana o znacznym zasięgu tej formy patologii życia publicznego w Polsce, osobiste doświadczenia związane z dawaniem łapówek ma mniej więcej co czwarty-piąty Polak.

Opracowała  
Macieja FALKOWSKA